

## KURYER LITEWSKI

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 29 GRUDNIA V. S. 1816 ROKU.

## WIADOMOSCI KRAJOWE.

Podług gazety, *Poczta Północna*, datowanej z *Petersburga* dnia 20 grudnia: Rzeczywisty radca stanu, gubernator cywilny ołonecki, *Mertens*, i Rzeczywisty radca stanu, gubernator cywilny tobolski, *von Brin*, mianowani Radcami tajnymi. Radca stanu, gubernator cywilny slobodzko-ukraiński, *Muratow*, Radca stanu gubernator cywilny nowogorodzki, *Murawjew*, i Radca stanu gubernator cywilny orenburski, *Nawrozow*, mianowani rzeczywistymi radcami stanu — Przez wzgląd na gorliwość w sprawowaniu obowiązków służby, Ober-Prokurator Hr. *Kutaysow*, mianowany radcą tajnym i otrzymał rozkaz zasiadania w Rządzącym Senacie — Pskowski gubernator cywilny, radca tajny, *Xiążę Szachowski*, na własną prośbę, z przyczyny słabości zdrowia, uwolniony od obowiązków; na jego zaś miejsce cywilnym gubernatorem pskowskim mianowany, policmeyster petersburski, pólkownik, *Anderkas*, z rangą rzeczywistego radcy stanu.

Dnia 10 t. m. w tutejszym kościele luterskim ś. *Anny*, obchodzono rocznicę założenia domu sierót, przy tym kościele znajdującego się.

Wyszło tu spod prassy dzieło, pod tytułem: *Podróż dwóch Członków Rossyjskiego Towarzystwa Biblijnego w guberniach ponad morzem bałtyckim, w roku 1816.*

Donieśliśmy w poprzedzającym numerze gazety naszej, że rzeczywisty radca stanu, *Włodzimierz*, został orderem ś. *Włodzimierza* 2giej klasy. Teraz wszystkie gazety petersburskie umieściły patent dyplomatyczny, dla niego z tej okoliczności przez Najjaśniejszego Pana podpisany, w którym wyrażono, iż order ten otrzymuje w nagrodę wydanych i z obcych języków przełożonych wielu książek religijnych i duchownych.

W dniu wielkim dla *Rossyi*, 12 t. m., osoba nie wiadoma przysłała 4000 rubli do Cesarzkiego Towarzystwa Dobroczynności, prosząc, aby były umieszczone na lombardzie, a procent obracany był na wsparcie ubogich tutejszej stolicy.

Podług gazety senackiej, datowanej z *Petersburga* dnia 16 grudnia, przez Ukazy Najwyższe dane do Rządzącego Senatu:

D. 22 listop. Ober-Sekretarz 2go oddziału 5go departamentu Rządzącego Senatu, radca kollegialny, *Poloński*, na własną prośbę, dla słabości zdrowia, łaskawie uwolniony od tego obowiązku.

Dnia 26 listopada: Uznając rzeczą sprawiedliwą, iżby była różnica w znakach orderu ś. Wielkiego Męczennika i Zwycięzcy *Serzego* 4tej klasy, dawanych za odznaczenie się w bitwach, a dawanych za wysługę 25ciu lat, albo 18tu wypraw, na wzór różnicy ustanowionej w znaku orderu ś. *Włodzimierza* 4tej klasy, Rozkazuję: znaki ś. *Serzego* 4tej klasy za wysługę lat i za 18 wypraw wydawać z kapituły rossyjskich orderów z napisem na krzyżu podług wzorów tu załączonych, do których też stosownie mają być noszone takowe znaki i przez tych, którzy dotąd je otrzymali. Na krzyżach ś. *Włodzimierza* 4tej klasy napis, za 35 lat, ma być podług wzoru nowo postanowionego krzyżów ś. *Serzego*.

D. 9 grudnia. Rady stanu, zwyczajny akademik akademii nauk *Szubern* i dyrektor liceum carskosielskie-

go, *Engelhardt*, w nagrodę gorliwej służby, mianowani rzeczywistymi radcami stanu.

D. 12 grudnia. Były szambellan dworu szwedzkiego, radca kollegialny, baron *Nolken*, oddawna już w *Inflantach* osiadły, za różne dla dobra Państwa usługi, mianowany radcą stanu — Prezydent 1go departamentu głównego sądu obwodu białostockiego, radca nadworny, *Dymitr Wysoczyn*, mianowany radcą kollegialnym — Wice-gubernatorowie, radcy stanu, astrachański *Korostowcew* i niżgorodzki *Kriukow*, mianowani rzeczywistymi radcami stanu.

W ukazie do Kollegium Państwa spraw zagranicznych pod d. 8 sierpnia wyrażono: „Byłego w *Paryżu* Wice-Konsulem Naszym, *Michała Łabieńskiego*, łaskawie mianując radcą tytularnym, rozkazujemy przeznaczyć go do Naszego tam poselstwa, nad etat, z pensją po 800 rubli na rok, licząc rubel 50 sztywerów hollenderskich.

W najwyższym ukazie, objawionym Rządzącemu Senatowi, przez Zarządzającego Ministerium Polityki, pod dniem 9 listopada, wyrażono: „Jego Cesarska Mość, na podanie P. Senatora, *Siwersa*, rozkazał: Rządu gubernialnego wołyńskiego, radcę *Mańkowskiego* i assessora *Doroszeńka*, przyłączyć do Heroldyi, a na ich miejsce przeznaczyć: członka Komisyi dla wysledzenia różnych nadużyć w gubernii wołyńskiej, *Leonarda Krajewskiego* na radcę, a członka tejże Komisyi, *Onufrego Wisłockiego* na assessora,

Przez ukaz pod dniem 30 listopada, Rządzący Senat ogłosił, o potwierdzeniu przez Jego Cesarską Mość, *Karola Magnusa Agmana*, konsulem szwedzko norweskim w *Rewlu*.

Mianowani kawalerami orderów: ś. *Anny* 1szej klasy, członek kollegium admiralicyjnego, generał porucznik, *Zochow*, i generał wojsk wirtemburskich *Warnbüller*; ś. *Włodzimierza* 2giej klasy wielkiego krzyża: Wice-Admirał *Krown* permski cywilny gubernator, radca tajny *Hernes*; petersburski gubernator cywilny, rzeczywisty radca stanu, *Szczerbinin*; tegoż orderu 3ciej klasy: sprawujący obowiązki generał audytora w wydziale deżurstwa Głównego Sztabu Jego Cesarskiej Mości, generał major *Usaczew*; zostający przy petersburskim wojennym generał gubernatorze, rzeczywisty radca stanu, *Dobrzyński*; zostający w administracyi ministerium morskigo, rzeczywisty radca stanu *Naumow* i Cechmeyster *Lobri*; orderu ś. *Anny* 2giej klasy: Naczelnik wydziałowy kancelaryi Naczelnika Głównego Sztabu Jego Cesarskiej Mości, rangi 5tej klasy, *Krem-powski*; były w *Rossyi* pełnomocnikiem interessow hiszpańskich, *Peres de Lema*. Wice-Gubernator kijowski, radca kollegialny *Katerynicz*; czernihowski wice-gubernator radca kollegialny *Baron Umiańcow*; radca stanu *Ziablowski*; professor uniwersytetu w *Abo*, *Wilenius*; tegoż orderu i klasy z brylantami, Naczelnik wydziałowy kancelaryi Naczelnika Głównego Sztabu Jego Cesarskiej Mości, rangi 6tej klasy *Czernousow*; radcy stanu znajdujący się w ministerium polityki *Jermakowski*, *Pokrowski* i *Calaban*; naczelnik 5go wydziału departamentu inspektorskiego, rangi 5tej klasy *Kisielew*.

...da, przez rozkaz dzienny  
major, Zieme, znajdujący się  
dywizji pieszej, przeznaczony do-  
w odwodowych gtey dywizji pieszej.  
...egomość oświadcza ukontentowanie Swo-  
...nerał majorom *Bystromowi 1*, *Bystromowi 2* i pół-  
kownikowi gwardyi bokowej półku grenadyerów, *Dem-  
czenkowi*, za porządek i wyborną postać, w iakiem wy-  
stąpili na popis żołnierze powierzonych im półków.

Na rozkaz Jego Cesarskiej Mości pod dniem 12  
grudnia: za chwalebnie odznaczającą się gorliwością w peł-  
nieniu obowiązków, służący w admiralicyi i portach,  
wynoszą się na jenerał majorów: kapitan 1go stopnia,  
kommissarz wojskowy, *Muchanow*; radca Skarbniczego  
wydziału *Siepankiewicz*; dowódca 2giego kompanijnego  
kommissoryackiego wydziału *Bużmide-Kacman* i dowódca  
3go kompanijnego kommissoryackiego batalionu, *Strel-  
nikow*.

Na okup Majora *Szwiecowa*, w niewoli japońskiej  
zostającego, przez ręce brata jego, przysłano składki  
1300 rubli.

Kapitał inwalidow do 1go grudnia, był 1,516,007  
rubli, 55 $\frac{1}{3}$  kop.

Kurs petersburski: dukat hollenderski nowy rubli  
11 kop. 50, stary rub. 11 kop. 25. Zmiana srebra 298  
i 297. kop. na rubla

Z Grodna, dnia 21 miesiąca grudnia.  
(artykuł przystany.)

Mąż wielce w kraju zasłużony, Urzędnik wyso-  
kimi Urzędy zaszczycony, JW. Tadeusz Butoft Andrzej-  
kowicz, b. Prezydent 2go Departamentu Gubernii Gro-  
dzieńskiej, Radca kolleski i s. Anny 2 klasy Orderu  
Kawaler, z powszechnym żalem miasta i gubernii, świat  
ten pożegnał. Urodzony roku 1758, zasłużył przez  
chwalebne czyny całego życia na to pełne szacunku wspo-  
mnienie, iakiego ludzie prawdziwie cnotliwi stają się  
godnymi. W najkrytyczniejszych okolicznościach i zmianie  
Rządu, w zaburzeniu rewolucyjnem kraju, w ciąg-  
łym bez przerwy różnym stopni urzędowaniu, i w to-  
warzyskiem, ile obywatel prywatny pożytku, usiłował  
za przewodnictwem rozumu, wiary i moralności wszy-  
stko to święcie dochować, co tylko człowiek, miłośnik  
cnoty, może zalecić przed powszechnością. Ten jego  
tak moralny, w ustawicznej pracy dla dobra publiczne-  
go sposób życia dochował szczęśliwie do lat sędziwych.  
Wcześniej jeszcze przed zawarciem śmiertelnych powiek  
oglądał swe syny i córki ustalonymi co do fortuny, u-  
rzędów wysokich i znaczenia w Litwie. Śmierć jego  
oprócz żalu i smutku rodzeństwa, przyczyniła tyle ża-  
łoby dla tutejszej powszechności, że mieszkańcy i dal-  
si obywatele, licznym zgromadzeniem się swoim odda-  
li mu ostatnią religijną posługę. Dnia 15 grudnia uro-  
czysty pogrzeb odprawiony w kościele XX. Dominikanów  
sprowadził niemal każdego, ktokolwiek mógł wiedzieć  
o tym żałobnym obchodzie. W czasie nabożeństwa JX.  
Falkowski Kaznodzieja licznym zgromadzonemu słucha-  
czowi dał wymownie uczuć w swoim kazaniu, iak wie-  
le traci towarzystwo ludzkie w zgonie wiernego Oyczy-  
źnie, Monarsze i ludzkości Obywatela. Potém, zwrac-  
ając uwagę do dwóletnich czynów s. p. w Bogu zesła-  
nego, i w ich obrazie malując wzory godne naśladowania  
życiowym, umiał przy domowieniu bezprzysadnym roz-  
rzewnić zaledwie zmieszczoną w świątyni Publiczność.

Z Krakowa 25 grudnia.

Dzień wczorajszy Urodzin Najjaśniejszego  
Cesarza Wszech Rosyy, Króla Polskiego obcho-  
dzono tu iak najuroczystej. JW. *Miaczyński*,  
Pełnomocny Kommissarz do Organizacyi Rządu mia-  
sta wolnego *Krakowa*, udał się do kościoła Katedral-  
nego z obecnymi tu Urzędnikami i Obywatelami  
Królestwa Polskiego, na solenne nabożeństwo. Naj-  
szczęśliwsze modły wznoszone do Pana Zastępów o  
najdłuższe życie i panowanie Błogosławionego Mo-  
narchy rozczułał hymn: *Naszego Króla zachowaj  
nam Panie. Ubogich łzy nędzy, zamienij się w*

tym dniu w łzy radości. JW. Pełnomocny Kom-  
missarz *Miaczyński*, przesłał do Wydziału Spraw  
Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzą-  
cym, kwoty pieniężne: iedną na zasilenie 120 ubo-  
gich w szpitalach zostających, a drugą na zakupie-  
nie galara węgla dla rozdania do mieszkań ubogim  
wytwarzającym się zebrać. Wydział przyjąwszy z po-  
dziękowaniem ten hojny datek dla cierpiącej ludz-  
kości, starał się tak go podzielić przez Prowizorow  
szpitalowych i Zgromadzenie Bractwa Miłosierdzia,  
aby dobroczynna wola dającego była dopełniona.  
Błogosławiając tę chwilę ubodzy, posyłałi do Nay-  
wyższego zyczenia: aby żył Ten, dla którego i-  
mieniem, ręka dobroczynna tak obficie ich zasiłała  
i ogrzała — Wieczorem mieszkanie JW. Pełnomo-  
cnego Kommissarza rzęsiście było oświecone; ia-  
śniała w przezroczu cyfra Najjaśniejszego *Alexan-  
dra I.* z napisem:

*Plaudite Cracidae benedicti Herois ad Ortum.*

*Qui Vestras leges protegit, auget opes.*

A wdzięczni *Krakowa* mieszkańcy poklaskiwali  
tak sprawiedliwemu wyrazowi — Tegoż dnia JW.  
Hrabia *Józef Wodzicki*, Kommissarz Demarkacyy-  
ny od Najjaśniejszego Cesarza Jmci Wszech Ros-  
syy, Króla Polskiego ku postanowieniu granic temu  
Wolnemu krajowi mianowany, złożył równie kwot-  
ę pieniężną dla rozdania iey w tym dniu uroczy-  
stym 112 ubogim w szpitalach zostającym, któ-  
rych modły wnoszą się teraz do Wszechmocnego,  
aby Błogosławiony Monarcha iak najdłużej żył i  
panował.

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

FRANCYA

(Z gaz. berl.) *Paryż dnia 16 grudnia.* Xiężna  
*Berry* nie ukazuje się na publiczności. W pałacu jej grano  
teatralną sztukę, na której znajdowali się Xiężęta domu  
Królewskiego.

Rozumieją, że ministrowie zgodzili się na to, aże-  
by *Francyja*, którzy nie konieczni są potrzebni, z biór-  
ich byli oddaleni. Są w liczbie tej, którzy pobierają  
płacy roczney 15,000 do 20,000 fr. — Mówią, że da-  
remnym było usiłowanie w celu pogodzenia w Izbie  
Deputowanych ultraroyalistów z konstytucjonistami.  
Spodziewają się jednak, że roztrząsanie przedmiotów  
w biurach, gdzie się łatwiej i dokładniej porozumieć  
można, przyłoży się wiele do złagodzenia widoków i  
powstających ztąd sporów.

Tem dniami pisze gazeta, *Przyjaciel Religii*, roz-  
szerzono zasmucającą pogłoskę, że układy ze świętą  
stolicą zerwane zostały. Jest to bez zasady. Owszem  
pochlebiać sobie należy, że chwila zupełnego ich ukoń-  
czenia już nie jest daleką. Zwłoka tylko pochodzi zapewne  
z niektórych punktów potocznych; w rzeczach główniej-  
szych zdaje się, iż zgoda nastąpiła.

Dnia 11 t. m. w *Wersalu* uderzył piorun w mie-  
szkanie *Margrabini de M...*, gdy się ta w kościele na  
mszy znajdowała. Ogień piorunowy wpadł był przez  
komin do pokoju sypialnego, zapalił łóżko i potrzaskał  
sprzęty. W *Paryżu* tegoż dnia uderzył piorun  
w bliskości pałacu *Marszałka Mortier*.

*Paryż dnia 17 grudnia.* Powrót do zdrowia Kró-  
la Jmci jest tym pożądany, i wzbudza tém większe  
ukontentowanie u powszechności, że Monarcha nie-  
bezpiecznie przez kilka dni był chorym. Cały dwór był  
w poruszeniu, wszyscy dobrzy obywatele w wielkiej  
zostawali trwodze. Podagra sprawiała Królowi Jmci  
mocne bole, i lękano się, aby puchlina nie przeszła  
do delikatniejszych części. Szczęściem bole przeszły  
a bojaźń zniknęła.

Król udzielił Hrabie *Ferrand*, ministrowi stanu  
Parowi *Francyi*, order *s. Ducha*.

Jenerał porucznik *Ziethen*, dowódca pruskiego  
wojska we *Francyi*, odprawił przegląd korpusów sta-  
jących wzdłuż *Mozy*. Jenerał ten, dla oszczędzenia

...ano,  
...yduje odwi  
...ba. Tylko  
...a de Choiseul Goffier  
...m  
...u został  
...enzorowie bronią wszelkich przeciw  
...iemu uwag. Prawie wszyscy gazeciarze i uczeni są  
...twartymi jego nieprzyjaciółmi: od dawna już bowiem  
...ostępował z nimi dumnie i obraźliwie.

P. de Pradt wielce jest poważany: miał on rze-  
zywiście otrzymać zlecenie do wygotowania pisma  
względem wolności druku, aby mogło zaraz wyśść,  
koro się tylko urządzenie Królewskie w tey mierze  
okaże. Gdy w Izbie Parów do tey rzeczy przyszło,  
między innymi Marszałek Lefebvre, Xiążę Gdanski, jał  
się z wielką gorliwością tey rzeczy i projektu mini-  
strów; a dla działania z większą mocą, udał się do  
Jenerała Sebastiani i rzekł do niego uprzejmie: „Po-  
słuchay mnie, kochany przyjacielu, rozumny z ciebie  
człowiek; napisz mi też mowę przeciw wolności druku,  
abym ją mógł mieć w Izbie dla należytego wsparcia  
dobrej sprawy.“

Tajemne czynności w biurze względem budżetu  
odbywają się z nader wielką pracowitością i pilnym  
roztrząsaniem wszystkich szczegółów. Oczekują z wiel-  
ką ciekawością na raport, jaki Izbie uczyniony będzie.  
Jeden z Członków miał mówić z wielką żywością i mocą  
przeciw ogromności listy cywilney; powiedział między  
innemi, iż, gdy Francya 150,000 woysk sprzymierzonych  
utrzymywać musi, przeto trudno jest cierpieć, żeby je-  
szcze 16,000 Szwajcarów utrzymywała. Utrzyści o-  
świadczyli się uroczyście przeciw alienacyi dóbr naro-  
dowych.

Podług prywatnych listów z Calais, 10 famii  
angielskich, które sobie życzyły osiąść we Francy-  
nabyły w tamecznym departamencie majątki ziemskie.  
W departamencie *Vaucluse* miało już osiąść i nabydź  
własność ziemską 42 famii angielskich.

Postrzeżono, pisze jedna z gazet paryzkich, że  
przybycie Pani *Stael* do Paryża, zawsze zapowiada  
jaki nieszczęśliwy wypadek. Gazeta, *Przyjaciel Pra-*  
która bynajmniej nie jest przyjaźną dla tey znakom-  
tey damy, porównywa ją, z tey przyczyny, nader nie-  
grzecznie z sową. *Benjamin Constant*, jey towa-  
rzysz, czeka tylko na rewolucye; gdy te dojrzeją i  
blizkie są wybuchnienia, wtedy występuje z goto-  
wem już pismem, dla jey usprawiedliwienia i pochwa-  
ły. Pan *Canning* odwiedzał często dom Pani *Stael*.  
Opowiadano wszędy, a nawet głośno, anekdoty z po-  
wodu tych odwiedzin. Miał on mówić o Francuzach  
z taką angielską otwartością, która tylko sprawionej  
przez nią niechęci wyrównywać może.

Węglarz jeden, znalazł na drodze z *Seez* do *Alen-*  
*çon* zamkniętą ciężką szkatułę. Doniósł o tém w *Seez*  
przed urzędem i złożył szkatułę. Urząd ogłosił  
tę rzecz. We 3 dni późnię pewny Lord Angielski po-  
słał dwóch służących dla pozyskania szkatuły, a razem  
też kazał dać 50 *sous* nagrody węglarzowi. W szka-  
tule było 50,000 fr.

W *Lille* *Cambray* i innych mjastach tego, dawnię  
tak obfitego wurodzaje departamentu, powstały rozru-  
chy, z przyczyny drożyzny kartofli.

A U S T R Y A

(Z gaz. *Oester. Beob.*) Wiedeń dnia 23 grudnia. N. Król  
Jmć Bawarski, dzisiaj po południu tu przybył, z Królew-  
czem Xiążciem *Karolem*. Król Jmć ostatni nocleg miał  
w *Kemmelbach*. Cesarz Jmć i Cesarzowa na jego spotka-  
nie do *Burkersdorff* wyjeżdżali. Królowa *Jeymość* Ba-  
warska z Xiążciem *Następcą* tronu późnię przybędą.

T U R C Y A.

(Z *Korres. hamb.*) *Konstantynopol* dnia 12 listopa-  
da. Między *Portą* i *Francją* nowa taryffa celna po-  
stanowioną została, która wkrótce ogłoszoną będzie.

...ay  
...wiedza  
...Z Ch  
...niale F  
...dał się  
...rewood  
...Xia  
...wodzące  
...kiego krz  
...Dnia  
...rozruchow  
...blichnie w  
...obecnym  
...przytomne  
...że w domu  
...były tróyk  
...tem kommi  
...się, że był  
...kim tłumem;  
...nie mieszał.  
...nie był skutki  
...tem chwili i  
...czył otwarcie  
...że zamiarem  
...kupami się d  
...ile można,  
...na *Spofield*,  
...cznienia na  
...zachów. —  
...nie zapowiad  
...nym być maia.

...okładnie jest u  
...którzy *Spofield* z opuścili i  
...udał, było, zabr  
...tyl broni.  
...w nią opatrzyć ych, co zostali  
...spólnego przył  
...er okropnych i nader niebezpiecznych  
...Wszystkich  
...do więziennia, a jutro nowo słucha-  
...poranku rozcią się przysłoka, a  
...młodego *Watsona* i jego spółnika. Cze-  
...kiwano go około południa w *Londonie*. —  
...tu list jego do Lorda *Major* pisanym, który jednak  
...zmysłonym bydź się zdaie. Wyrażono w nim, że  
...Watson gotów jest stawie się sam osobiście, iesli  
...summa, przeznaczona w narode za jego poymanie,  
...złożoną będzie u pewnego adwokata. Twierdzi,  
...iz nie on strzelił do Pana *Natta*. Przyrzeka pol-  
...tych warunkiem odkryć rzeczy, które w ważnosć  
...swey przewyższają nawet tajemnice względem spisku  
...prochowego.

Dnia 4 t. m. Lord *Major* dziękował napismie  
i uroczyscie Lordowi *Sidmouth* za pomoc, którą  
mu czynił podczas rozruchow w *City*. Lord *Sid-*  
*mouth* odpisał bardzo grzecznie i oddał sprawie-  
dliwą pochwałę urzędnikom meskim, szczególnię  
Lordowi *Majorowi*.

Zawczora czytaliśmy w gazetach naszych list  
od Pana *Hunta* do Lorda *Majora*, pisany z *Middle-*  
*ton-Cottage* dnia 6 grudnia. Brzmienie jego jest  
następujące: „W terażnięszych tak burzliwych  
czasach nędzy, które nas tak blizko rozpaczy sta-  
wią, każdy przyjaciel ludzkości przedsiębierze srod-  
ki, w celu dania pomocy nieszczęśliwym spótbody-  
watelom. Chociaż oddawna już mocno przeko-  
nany iestem, że, iesli nie nastąpi reforma, przez  
któraby naród miał coroczny, przez siebie obiera-  
ny parlament, wtedy wśelki inny srodek stanie się  
tylko czasową i niedostateczną pomocą; iednakże,  
gdy iest obowiązkiem każdego poszczególnie przy-

em ia ta  
łasnością waszej

ten oszczędzać, równie au  
iako i dla tego, ażebyście w postępach swoich nie po  
kazali przykład, aniżeli czynią wasi ciemiężyciele, którzy  
wszystko łupią, wydzierają, niszcza. Z jencami wojen-  
nymi przystoynie się zachouuycie. Niech was we wszyst-  
kiem prowadzi i zagrzewa honor.

Podług najnowszych wiadomości z Peru, woysko  
patryotów codziem się powiększa, i posiada Santa-Cruz,  
Cochambamba i Forman. Hiszpani trzymają kray Poto-  
si. Jenerał St. Martin na czele 4000 ludzi stoi pod Men-  
doza, u podnoża gór Anden, oczekując łagodniejszej  
pory roku, dla przejścia przez Kordillery i uderzenia na  
St. Jago, stolicę krayu Chili.

Frankfortskie gazety donoszą z Kadyxu pod 20 li-  
stopada: „Wczora we wszystkich domach handlowych  
naszego miasta utażał się następujący biuletyn: „Listy  
z Lizbony, które z bardzo dobrego źródła pochodzą,  
i przez różnych bankierów tutejszych otrzymane zo-  
stały, uwiadamiają, iż woyska portugalskie, szturmem,  
w którym naypiękniejszą odwagę i mężstwo okazały,  
miało Monte-Video zdobyły. Rzeź była straszliwa.  
Woyska, które tak świetne dzieło oręża wykonały,  
były dawniej częścią wojsk pod rozkazami Xiążęcia  
Wellingtona zostających. Dodaia do tego, że miasto  
Buenos-Ayres o kapitulacyą prosilo. „Wiadomość ta  
wielkie tu sprawiła wrażenie. Z niecierpliwością urzę-  
dowego oczekują potwierdzenia. Niestety radość rząd  
pocłodząca niezmiernie zmniejszona została, kiedy się  
dowiedziano, że trzy okręty, bogaty ładunek do naszych  
portów z naszych osad południo-amerykańskich nio-  
sące, dostały się w ręce korsarzow.



użytkow mdo  
twie, bez potrzeby szukania  
W hrabstwie Mayo, w Ira  
wstały rozruchy, i posunęły się  
burzenia domów — Rozruchy w L  
zmniejszyły się wprawdzie, ale to  
silność zwierzchnosci.

Sir James Leith, Gubernator n.  
umari tam d. 10 października z zarządkowej g.  
ki. Niedawno jeszcze dzielnością swoją przłożył  
się do usmierzenia buntowanych negrów — Podług  
doniesień z Bostonu, powstały nanowo bunty na  
Barbados i Demerari — W Bridg-town d. 10 paź-  
dziernika dało się ucieć lekkie trzęsienie ziemi.

### Ameryka Hiszpańska

Gazeta berlińska z Londynu, pod dniem 13 tym  
grudnia zawiera: „Morning Chronicle udziela wia-  
domości z Terra-Firma, a szczególnie z pro-  
wincyi Venezuela, gdzie ciągle jeszcze trwają roz-  
ruchy i powstańcy się utrzymują, którzy dali so-  
bie tytuł oswobadzającego woyska wschodniego.  
Z doniesień tych wywieca się, że w bitwie, dnia  
23go sierpnia pod Quebrada-Honda, między Sir  
Gregor Mac. Gregor a Hiszpanami stoczony, zwy-  
cięztwo oświadczyło się na stronę patryotów. Gay  
oddawna żadna wojna odezwa nie była ogłoszona  
przeto przyzwolają byż się zdaie umieszcic odezwe  
jenerała Marino, kora wydat opuszczając głowia  
kwatere. Irapa, kiedy wychodził uderzyć na woys-  
sko hiszpańskie pod jenerałem Morates.

„Zolnierze! Wilzicie choragwie waszey oyczyny,  
pod któremi chluba iest dla mnie wam dowodzić. Powie-  
rzam je waszey gorliności. Brońcie ich, a razem przypo-  
minaycie o zwycięztwach nad Aqua Negra, pod Boca-  
Chica, Caradoba, San-Diego, Maturien, Irapa. Też  
same są to choragwie, któreście z sobą niesli, kiedy, za-  
wsze zwyciężczy, w roku 1814, przedarliście się do wną-  
trznosci Caraccas. Zolnierze! iakiekolwiek iest wasze po-  
łożenie, nie zapominaycie że chwałę, sławę i los tych  
chorągwi dzielcie. Wyprawa, na którą dziś wychodzicie,  
obietcie wam mnogie laury, rozliczne tryumfy i dzieł wa-

### WŁOCZY.

Rzym dnia 28 listopada. Margrabia Landsdown  
u Lucyana Bonapartego kupił piękną statue W. iery, dzie-  
ło Kanowy.

Niektóre obrzędowe trudności między stem fran-  
cuzkim i ministrem hiszpańskim, tu znayującym się,  
co do pierwszych odwiedzin, nie są jeszcze ustalone.

Król Sardynski przez postanowienie pod 22m  
listopada ustanowił Kongres nieustanny, który o to się  
starać ma, iżby we wszystkich prowincyach utrzymać  
dostateczną na potrzeby ilość żywności, a dla lepszego  
utrzymania iey potrzebujących publiczne roboty przed-  
sięwzięte byż mają.

W gazecie berlińskiej czytamy ze Włocu, pod 10  
grudnia: „Dnia 6 t. m. hiszpański Infant Don Fran-  
cesco di Paolo, w powrocie swym z Rzymu do Hiszpa-  
nii, przybył do Turynu, i wysiadł w pałacu Królew-  
skim. Nie bawił jednak dłużej, nad kilka godzin.

Papież wyniósł na wyższe stopnie 98 oficerów  
swego woyska. — Xiążę pruski, Henryk, oczekiwany  
jest w Rzymie.

Zapewniają, że w czasie świąt Bożego narodzenia,  
wydzie breve papieżkie, ściągające się do zmniejszenia  
klasztornych zakonów, a to przez ich poddanie pod  
ściślość początkową prawideł zakonnych.

Xiążę Naryszkin miał audyencyą u Jego Święto-  
bliwości, i był przyjęty z wielką uprzejmością.

Oyciec ś. chce odrzucic wszelką powierzchną  
okazałość. Słychać o oddaleniu 100 Szwayców. Je-  
go Świętobliwość wychodzi często incognito. „Potrzeba,  
mawia on, ażeby mnie poznawano, jak Apostołów,  
po dobrych uczynkach, a nie po gwardyi bokowej.“

Temi czasy przybył do Rzymu Lord Oxford, któ-  
ry niedawno zaledwo uszedł z rąk rozbojników, któ-  
rzy pod Viterbo pojazd jego zatrzymali i zupełnie zra-  
bowali. Samego Lorda zostawili zboycy prawie nagie-  
go na gościńcu; jednego zaś ze służących śmiertelnie  
ranili.